

Rozstrzelani, powieszoni, otruci, zamordowani i umęczeni księża polscy przez Moskali.

a) Rozstrzelani.

1) Ks. Iszora Stanisław, wikary z Żołudka, 3. czerwca 1863 r. w Wilnie.

2) Ks. Ziemacki Rajmund, proboszcz Wawerski, 5. czerwca 1863 w Wilnie.

3) Ks. Rózgo Ignacy w Dynaburgu 28. czerwca 1863.

4) Ks. Siwecki Hipolit z dyecezyi żmudzkiej 24. czerwca 1863 w Szawlach.

5) Ks. Norejko Izydor, wikary z Musiat 11. lipca 1863 w Telszach.

6) Ks. Reczkowski Teofil, wikary nowomiejski 24. sierpnia 1863 w Kownie.

7) Ks. Perza Dominik, wikary owundzki we wrześniu 1863 w Wilkomierzu.

8) Ks. Gorgas Antoni, wikary worneński 19. października 1863 w Telszach.

b) Powieszoni. ¹⁾

9) Ks. Konarski Agrypin, kapucyn. Uprzednio był na misji w Bułgarii, następnie kapelan wojskowy w oddziale Kononowicza. Wzięty w Warce, przywieziony w nocy do Warszawy i nazajutrz powieszony w habicie r. 1863. Kiedy był sądzony i wyrok mu śmierci odczytano, audytor wojskowy odezwał się: „wypadałoby mu zdjąć sakrę.” Rożnów, członek sądu, późniejszy gubernator Płocki, charknął, splunął na głowę ks. Konarskiego i powiedział: „wot uże jemu i po sakrie.”

¹⁾ Ksiądz Kleszyński Tomasz — powieszony przez Moskali, ale wczas przez powstańców nadbiegłych odcięty temi dniami 13. kwietnia 1878 roku życie zakończył w Krakowie.

10) Ks. Jaszkiwicz, proboszcz z Ziemiian, powieszony w Telszach 20 lipca 1863 r.

11) Ks. Mackiewicz Antoni w Kownie 28. grudnia 1863 r.

12) Ks. Tarejwa Maksym, kapucyn, sekretarz prowincjała Ojca Prokopa. powieszony w habicie w Koninie 19. lipca 1864 r.; był kapelanem wojskowym przy oddziale Taczanowskiego.

13) Ks. Dmoszyński w Piotrkowie w lutym 1864.

14) Ks. Ciagliński w Opatowie w lutym 1864¹⁾.

e) Otruci (ten rodzaj śmierci przeznaczony tylko dla wyższych dostojników),

15) Ks. Kaliński Jan Mikołaj, biskup-nominat Chełmski (unicki). Był wywieziony w głąb Moskwy do Wiatki. Gdy tam przybył zamieszkał u biskupa Krasińskiego w temże mieście, jak wiadomo na wygnaniu zostającego, lecz pomimo przedstawiań Krasińskiego, że i taniej i właściwiej, żeby dwóch biskupów w jednym mieście na wygnaniu będących, razem mieszkało, na wyraźny rozkaz gubernatora, przeniósł się do osobnego mieszkania, i tam wkrótce został otruty.

16) Ks. Łubieński, biskup Sejneński, był otruty w drodze, za ledwie przybył do Niżnego-Nowgorodu, niezwłocznie życie zakończył.

17) Ks. Godlewski Łucjan, proboszcz w Białyniczach.

18) Ks. Hołowiński, arcybiskup-metropolita Mohylewski. Jeden ksiądz, który był przy śmierci Hołowińskiego i zostawał z nim w bliskich stosunkach, udzielił nam tę wiadomość. (Obacz *Wiad. Kośc.* 1876. nr. 16).

¹⁾ Dzieła ks. Stebelskiego jakkolwiek wydane zostały w drugiej połowie osmnastego wieku, atoli należą do wielkich rzadkości, ponieważ Moskale wykupywali i niszczyli je. Biblioteka Ossolińskich posiada te dzieła. Każdy więc może sprawdzić, co piszemy o morderstwach Piotra W.

d) Zamordowani.

19) Ks. Siemaszko — dawny Unita, starzec przeszło 70 letni, r. 1863 w Kijowskiej gubernii w przez żołnierzy moskiewskich bagnetami skłuty, następnie żywcem do ziemi zakopany. Kiedy go w dół wpychano, ostatnie jego słowa były: „ja zhynu, ale Polska bude.“

20) Ks. Benewenty, bernardyn, słynny kaznodzieja. Gdy jako kapelan wojskowy oddziału hr. Cieszkowskiego (Cwieka), na pobojuwisku, odziany w komżę, konającego powstańca spowiadał, przez żołnierzy moskiewskich bagnetami został zakłuty.

21.) Ostatni przeor karmelitów w Berdyczowie... (ob. szczegóły w „Wiadomościach kość.“ r. 1876 pod Borowskim.)

22) Ks. Kosteki, bazylianin, zamordowany w Humaniu, w cerkwi przy ołtarzu 1768 r. (Wiadomo, że ta rzeź Humańska nastąpiła w skutek wydanego przez Katarzynę II. manifestu, i że noże poświęcone zostały w Moheneńskim monasterze przez prawosławnego archimandrytę, Melchisedecha.)

23. Ks. Sierociński, bazylianin, opat owrucki. Skazany na 4.000 pałek, zamordowany w Omsku, na Syberji. Do wykonania tego wyroku od samego cesarza przysłany był pułkownik Gastoflew. Przywiązany do karabina, ks. Sierociński prowadzony był w pośród dwóch szeregów żołnierzy, którzy go bili pałkami po obnażonych plecach. Ks. Sierociński bity, śpiewał psalm „Miserere mei Deus“, „Zmiłuj się nademną Boże“. Pułkownik zaś Gastoflew wołał na żołnierzy, żeby bili mocniej: „Pokriepcze, pokriepcze“. Gdy w czasie bicia życie zakończył, resztę pałek „ukazem“ carskim przeznaczonych, dobito na trupie.

Do tych zaliczyć także należy zamordowanych przez Piotra W. w Połocku, jak o tem ks. Stebelski w chronologii ¹⁾ i ks. Kulczyński w *Specimen Ecclesiae Ruthenicae* (p. 137) podają:

Piotr W. przybywszy do Połocka r. 1705 (30. czerwca v. s.) 7. lipca n. s., natychmiast poszedł do cerkwi bazylikańskiej św. Zofii, będącej na zamku, a zastawszy tam zakonników, odmawiających nieszpory, wziął z ołtarza puszkę z Najśw. Sakramentem, i takową rzucił na ziemię, i następnie:

24) Ks. Kolbierzyckiego Teofana, kaznodzieja, który pożywał rozrzucone komunikanty, własną ręką szpadą przebił.

25) Ks. Kizikowskiego Jakóba, przełożonego, kazał pochwycić, i po całonocnem znęcaniu się nad nim, nazajutrz powiesić.

26) Ks. Zajkowskiego Konstantego, wikariego

27) Ks. Knyszewicza Jakóba, zakrystiana. umęczonych, także kazał powiesić, a cerkiew i klasztor zrabować, mówiąc: że w ten sposób ze wszystkimi postąpi uuitami. Ciała tych czterech męczenników kazał Piotr spalić, żeby nie czczono ich jako relikwie męczenników.

Ojciec tego Piotra, Aleksy Michajłowicz, w. książę moskiewski, r. 1653 naszedłszy Polskę ze swemi hordami, również krwawemi zgłoskami zapisał imię swoje w historii kościoła. W zajętych przezeń, aż do Wilna, kraju, wszystkie, bez wyjątku, kościoły zostały spalone, a księża, co nie zdołali uciec, co do jednego wymordowani, lub w niewolę uprowadzeni. Rostowski w historii jezuitów powiada, że samych jezuitów wymordowano przeszło 40, franciszkanów 20, karmelitów bosych 25, a dominikanów, którzy najwięcej mieli tam klasztorów, najwięcej ze wszy-

1) W ślad za tem Piotr W. kazał pochwycić arcybiskupa lwowskiego Zielińskiego i Zabokrzyckiego łuckiego i uprowadzić w niewolę, gdzie i po marli, nie tylko niewiadomo jaką śmiercią lecz i mianowicie kiedy. Zieliński 6. maja 1706 był już w niewoli, a 1709 w oktobrzu już nie żył.

5 stkich wymordowano. Oto są niektóre szczegóły
t popełnionych wówczas przez Moskali morderstw,
i iniona umęczonych księży, wyjęte z Rostow-
skiego historii jezuitów. R. 1654 wpadli Moskale
do Nowogródka, i naprzód rzucili się na ko-
ścioły. W kościele jezuickim

28) ks. Rafałowi za Grzegorza okrutnie za-
mordowali, porąbali mu głowę.

Następnie r. 1655 20. września wymordowali
w Nieświeżu wszystkich zebranych w kościele
jezuitów, zginął tam

29) Ks. Wiechowicz.

30) Ks. Staniszewski Jan, miał siedm ran
w głowie.

31) Butkiewicz Jan, braciszek, furtjan i za-
krystjan, został przeszyty strzałą, miał porąba-
ne ręce i głowę. Znaleziony później z rękami
złożonemi na krzyż na piersiach, z dziwnie mi-
łym wyrazem twarzy.

32) Ks. Maffon Szymon, jezuita, prof. n-
chodząc z Pińska w Horodku, w kościele, kiedy
rozdawał komunię, był pochwycony. Przykuto mu
ręce i nogi gwoździami do ławy, na której roz-
ciągniono, z piersi zdarto skórę, palono smolne-
mi szczepami, i w końcu gardło przerznęto r.
1655.

e) Umęczeni.

33) Św. Andrzej Bobola 1657 d. 16. maja w
Janowie.

34) Św. Jozafat Koncewicz, r. 1623 d. 12.
listopada w Witebsku (tegoż roku 1623 utopio-
ny w Dnieprze d. 35. ks. Jerzy Hrekowicz, wi-
kary metropolitalny).

Niedawne (1873 r. 7. czerwca) znieważenie
świętokradzkie relikwii św. Jozafata, dokonane
w Białej przez siepaczków moskiewskich, było
niejako powtórnem męczeństwem świętego.

Edward z Sulgostowa.

Edward z Sulgostowa